

Sygn. akt. *II K 113/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Jerzy Augustyn

Sędziowie –

Ławnicy –

Protokolant: sekr. sąd. Robert Wałęga

w obecności Prokuratora Tadeusza Cebo

po rozpoznaniu dnia 02-06-2015 r., 26-11-2015 r.,

sprawy karnej B. F. s. J. i J. zd. S. (...) ur. (...) w G., PESEL (...), zam. (...)-(...) G., ul. (...),

oskarżonego o to, że :

I. w dniu 7 stycznia 2015 roku w G. woj. (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza policji – sierż. szt. J. G. – podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że w trakcie czynności związanych z doprowadzeniem go w celu wytrzeźwienia, dwukrotnie uderzył go kolanem w udo lewej nogi,

tj. o przest. z art. 222§1kk

II. w dniu 7 stycznia 2015 roku w G. woj. (...) znieważył funkcjonariuszy policji – sierż. szt. J. G. i st. sierż. W. N. (1) – podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych, w ten sposób, że w trakcie przeprowadzania interwencji domowej w mieszkaniu przy ul. (...) oraz w trakcie czynności związanych z doprowadzeniem go w celu wytrzeźwienia, kierował pod adresem wymienionych funkcjonariuszy słowa wulgarne, powszechnie uznawane za obelżywe,

tj. o przest. z art. 226§1 kk

uznaje osk. B. F. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt. I aktu oskarżenia stanowiącego przestępstwo z art. 222§1 kk, z tym, że przyjmuje, że oskarżony jeden raz kopnął nogą i jeden raz uderzył kolanem pokrzywdzonego i za to na mocy powołanego przepisu ustawy

skazuje

I. osk. B. F. na karę grzywny w wysokości 70 (siedemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych,-

uznaje osk. B. F. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt. II aktu oskarżenia stanowiącego przestępstwo z art. 226§1 kk i za to na mocy powołanego przepisu ustawy

skazuje

II. osk. B. F. na karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych,-

III. na mocy art. 85§1 i §2 kk i art. 86§1 i §2 kk w miejsce orzeczonych w pkt. I i II kar grzywny wymierza osk. B. F. łączną karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych,-

IV. na zasadzie art. 624 §1 kpk zwalnia osk. B. F. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych,-

V. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Gorlicach) na rzecz adw. S. R. kwotę 504 zł plus 23% VAT w kwocie 115,92 zł to jest łącznie 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych tytułem udziału w sprawie obrońcy z urzędu.

sygn. akt II K 113/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 listopada 2015r

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił i uznał za udowodniony następujący stan faktyczny.

W dniu 7 stycznia 2015r około godz. 19 – tej miała miejsce interwencja funkcjonariuszy policji J. G. i W. N. (1)

w mieszkaniu przy ul. (...) w G. w którym mieszka oskarżony B. F.. Funkcjonariusze policji udali się tam

z polecenia dyżurnego KPP G. , gdyż osk. B. F. zgłosił awanturę z synem D. F.. Gdy funkcjonariusze policji przybyli do tego mieszkania drzwi otworzyła żona oskarżonego A. F. , w mieszkaniu była również córka oskarżonego P. F. . Żona oskarżonego zaprosiła funkcjonariuszy do kuchni , do kuchni udała się również P. F., która powiedziała funkcjonariuszom ,że gdy jej ojciec B. F. przyjeżdża z zza granicy pije alkohol i w awanturuje się z synem D. F..

W tym czasie oskarżony B. F. przebywał w pokoju w którym światło było zgaszone , natomiast syn oskarżonego D. F. znajdował się w drugim pokoju . Funkcjonariusz J. G. udał się do tego pokoju , zapytał D. F. co się stało , lecz ten oświadczył mu ,że nic nie wie , że to nie on wezwał policję , żeby iść do ojca.

Następnie funkcjonariusz W. N. (1) wszedł do pokoju w którym siedział B. F. , za nim szedł funkcjonariusz J. G., który stał w przedpokoju nie przekraczając progu pokoju. Gdy policjant W. N. (1) zaśwycił światło oskarżony B. F. zareagował w ten sposób ,że znieważył słowami wulgarnymi funkcjonariuszy policji , mówiąc do nich k... y policyjne , pier ...e ch ...e, sku...y . Zwracając się takimi słowami do policjantów oskarżony mówił do nich kto im pozwolił wejść , zaśwycić światło ,żeby wypier.... Gdy funkcjonariusz J. G. zwrócił mu uwagę aby się powstrzymał , mówiąc mu ,że dokonuje znieważenia funkcjonariuszy, oskarżony stał się jeszcze bardziej agresywny i ruszył w ich stronę , czyli w kierunku drzwi, wymachiwał rękami , w dalszym ciągu wyzywając policjantów , krzyczał również do nich „ policyjne pały „ , mimo ,że policjanci starali się go uspokoić mówiąc , że przyjechali tylko wyjaśnić awanturę z synem . Wówczas żona oskarżonego powiedziała do policjantów ,że ma dość tych awantur ,że chce mieć spokój ,żeby go zabrać. Z uwagi na zachowanie oskarżonego funkcjonariusze założyli oskarżonemu kajdanki na ręce z tyłu informując go ,że zostaje zatrzymany z uwagi na znieważenie funkcjonariuszy oraz do wytrzeźwienia . W chwili tego zdarzenia oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu , co stwierdzili funkcjonariusze , gdyż miał bełkotliwą mowę , chwiejny krok, czuć było alkohol z ust. Następnie mimo próśb funkcjonariuszy oskarżony odmówił ubrania butów oraz kurtki , kurtkę i buty dostarczyła do radiowozu stojącego na parkingu w pobliżu bloku córka oskarżonego P. F.. W trakcie doprowadzania do radiowozu , na klatce schodowej oraz przed blokiem , jak również następnie w radiowozie podczas przewożenia go do (...) u na badania , podczas badań a następnie podczas doprowadzania do KPP w G. a więc w trakcie czynności związanych z doprowadzeniem go w celu wytrzeźwienia oskarżony dalej znieważał funkcjonariuszy takimi samymi słowami wulgarnymi jak czynił to w mieszkaniu . W mieszkaniu po założeniu mu kajdanek w trakcie

wyprowadzania go z mieszkania podczas otwierania drzwi wyjściowych z mieszkania przez funkcjonariusza J. G. a więc w trakcie czynności związanych z doprowadzeniem go w celu wytrzeźwienia oskarżony B. F. naruszył nietykalność cielesną J. G. w ten sposób ,że kopnął go nogą - stopą jeden raz a następnie jeden raz uderzył go kolanem w udo lewej nogi. Od tego kopnięcia stopą i uderzenia kolanem pokrzywdzony J. G. nie doznał żadnych obrażeń ciała . W trakcie wyprowadzania z mieszkania z uwagi na stawienia przez oskarżonego czynnego oporu funkcjonariusz W. N. (1) założył mu chwyt transportowy przy użyciu pałki T. .

Oskarżony odmówił badania na zawartość alkoholu zarówno na urządzeniu przenośnym jak i stacjonarnym.

(dowód : zeznania św. J G. k. 80 – 82, 2 - 4 , W. N. k. 82 – 83/2, 6 – 7 , częściowo zeznania św. A. F. k. 83/2 - 84 , P. F. k. 84 – 84/2, częściowo wyjaśnienia osk. B. F. k. 78/2 - 79/2 , protokół doprowadzenia w celu wytrzeźwienia z 7.01.2015r k. 63)

W dniu 9.01.2015r osk. B. F. udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w G. , gdzie lekarz stwierdził drobne słabo widoczne otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe , w epikryzie lekarz wpisał obrażenia ciała jako otarcia naskórka długości 2 cm na przedramieniu prawym powyżej nadgarstka prawego , ponad mięśniem naramieniowym lewym, otarcie naskórka długości 0 , 5 cm , skargi na bóle szyi , w okolicy podkolanowej lewej , podbiegnięcia krwawe barwy sinej w okolicy zamałżowinowej lewej .

(dowód: kserokopia karty informacyjnej (...) w G. z 9.01.2015r k. 30)

W Prokuraturze Rejonowej w M. (...) prowadzone było śledztwo

w sprawie domniemanego przekroczenia uprawnień w dniu 7.01.2015r

w G. przez funkcjonariuszy KPP w G. w trakcie podjętej interwencji i pobicia B. F. tj. o przest. z art. 231 w zw.

z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk . Postanowieniem z dnia 30.09.2015r Ds. 93/15/S prokurator umorzył śledztwo o przest. z art. 231

w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk - wobec stwierdzenia , że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego . Oskarżony nie złożył zażalenia na to postanowienie.

(dowód: akta Ds. 93/15/S Prokuratury Rejonowej w M. (...))

Oskarżony B. F. dotychczas nie był karany, ma wykształcenie zawodowe , z zawodu jest pilarzem - posadzkarzem , nie pracuje.

(dowód : dane o karalności k. 22, dane o oskarżonym k. 17, 24)

Oskarżony B. F. zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed sądem nie przyznał się do zarzucanych mu czynów .

W postępowaniu przygotowawczym odmówił wyjaśnień ,stwierdził natomiast, że to policjanci przekroczyli swoje uprawnienia , że wejście do jego domu już było przekroczeniem uprawnień oraz ,że leczy się neurologicznie po tym zajściu z powodu pobicia go przez policjantów.

Na rozprawie wyjaśnił , że 7.01.2015r pokłócił się z synem D. F., że nie ma syna D. ,że pokłócił się z synem D. , który był bardzo agresywny i dlatego wezwał policję telefonicznie.

Wyjaśnił ,że był trzeźwy , nie był pod wpływem alkoholu , nie był agresywny, że jak zadzwonił po policje przyjechało dwóch policjantów , których nie zna, że przebywał wówczas w pokoju a syn w drugim pokoju ,że jeden z policjantów wtargnął do jego pokoju ,że nazywa to wtargnięciem mimo ,że wezwał policję bo chciał wyjść do kuchni ,że w pokoju został skuty i zatrzymany bo powiedział funkcjonariuszowi ,że zachowuje się jak cham , bo świeci światło i butami

brudnymi chodzi po dywanie. Wyjaśnił, że poza tym, że powiedział policjantowi, że zachowuje się jak cham nie znieważył żadnego z policjantów. Następnie wyjaśnił, że po skuciu go, po wyjściu z pokoju policjant uderzył go w kark i od tego uderzenia uderzył głową w ścianę, że został wyprowadzony przez obydwóch policjantów do radiowozu bez butów i bez kurtki, nie wie, czy był wyprowadzany do wytrzeźwienia, czy z innego powodu. Wyjaśnił, że policjanci wzięli jego jako słabszego bo syna się bali. Wyjaśnił dalej, że był osadzony przez całą noc do wytrzeźwienia, że chętnie zgodziłby się na badanie stanu trzeźwości. Wyjaśnił również, że nie naruszył nietykalności cielesnej żadnego

z policjantów podczas wyprowadzania go z mieszkania ani przez uderzenie go kolanem ani w inny sposób, stwierdził, że policjanci to sobie wymyślili, że ich znieważył i że naruszył nietykalność cielesną jednego policjanta.

Stwierdził również, że leczy się neurologicznie po tym zdarzeniu w związku z doznanymi obrażeniami ciała.

Wyjaśnienia oskarżonego B. F. zasługują na wiarę o ile nie odbiegają od ustalonego wyżej stanu faktycznego, w szczególności w tej części, gdzie wyjaśnia, że to on wezwał w tym dniu policję bo pokłócił się z synem a syn był agresywny, że przejechało dwóch policjantów, których nie znał, że został skuty i wyprowadzony z mieszkania przez policjantów, że następnie był osadzony do wytrzeźwienia. W pozostałym istotnym dla sprawy zakresie wyjaśnienia oskarżonego na wiarę nie zasługują jako sprzeczne z ustalonym wyżej stanem faktycznym, nielogiczne, naiwne.

W szczególności nie zasługują na wiarę w tej części, gdzie wyjaśnia, że był wówczas trzeźwy bo przecież gdyby był trzeźwy nie zostałby osadzony do wytrzeźwienia, że chętnie zgodziłby się na badanie stanu trzeźwości. Naiwnie i nielogicznie wyjaśnił, że to było wtargnięcie ze strony policjantów, bo przecież sam przyznał, że to on wezwał policję, że sobie policjanci wymyślili, że ich znieważał i że naruszył nietykalność cielesną jednego

z nich. Zupełnie nieprzekonujące i naiwne są jego wyjaśnienia, że jeden

z policjantów, którego określił jako wyższego mógł być nietrzeźwy, że sądzi to po jego zachowaniu i charakterze pisma w notatce policyjnej.

Nieprzekonujące i naiwne są wyjaśnienia oskarżonego, że policjanci wzięli

z mieszkania jego jako słabszego a nie syna bo się go bali.

W świetle jednoznacznych zeznań funkcjonariuszy policji, którzy przybyli na interwencję nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, że nie znieważył funkcjonariuszy policji słowami wulgarnymi, że tylko do jednego z nich powiedział, że zachowuje się jak cham oraz nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, że nie naruszył nietykalności cielesnej jednego policjanta, który przyjechał na interwencję, że nie uderzył go kolanem ani w inny sposób nie naruszył jego nietykalności cielesnej.

Zupełnie niewiarygodnie i naiwnie wyjaśnił również, że to policjanci nie pozwolili mu butów założyć, że po interwencji funkcjonariuszy policji w tym dniu całe jego ciało zostało naruszone, że w związku z doznanymi obrażeniami leczy się po tym zdarzeniu neurologicznie a nawet na gruźlice z uwagi na to, że był wtedy wyprowadzony boso do radiowozu. Tej treści wyjaśnienia są nie tylko nieprzekonujące i naiwne ale również sprzeczne

z ustaleniami w sprawie Ds. 93/15/S Prokuratury Rejonowej w M. (...) w tym z opinia biegłego lek. med. J. Ś. z 20.08.2015r uzyskane w tym postępowaniu.

Sąd dał wiarę jako obiektywnym, szczerym, logicznym, przekonującym zeznaniom świadków J. G. i W. N. (1) - funkcjonariuszy policji, którzy brali udział w tej interwencji, opisali jej przebieg i zachowanie oskarżonego podczas interwencji w jego mieszkaniu jak i w trakcie dalszych czynności związanych z doprowadzaniem oskarżonego do celu wytrzeźwienia.

Brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia aby świadkowie ci wymyślili sobie takie zachowanie oskarżonego w stosunku do nich polegające na znieważaniu ich oraz na naruszeniu nietykalności cielesnej funkcjonariusza J. G. . Jak

wyżej ustalono policjanci ci nie znali wcześniej oskarżonego F. Świadek W. N. (1) obiektywnie zeznał ,że oskarżony podczas interwencji nie naruszył jego nietykalności cielesnej , świadek J. G. obiektywnie zeznał ,że od kopnięcia stopą i uderzenia kolanem w udo lewej nogi nie odniósł żadnych obrażeń.

Zeznania świadków A. F. - żony oskarżonego i P. F. - córki oskarżonego jedynie częściowo zasługują na wiarę a to

w tej części , gdzie zeznały ,że były wówczas w mieszkaniu jak przyszli policjanci ,że policjanci wyprowadzili oskarżonego z mieszkania .

W pozostałym istotnym dla sprawy zakresie zeznania tych świadków nie zasługują na wiarę jako nieobiektywne , zmiernające do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez oskarżonego . W szczególności nie zasługują na wiarę zeznania A. F. w tej części , gdzie zeznała ,że nie słyszała żeby jej mąż znieważał policjantów ,że nie widziała kopania przez męża policjanta podczas wyprowadzania z mieszkania mimo ,że jak zeznała patrzyła jak był wyprowadzany ,że nie wie , czy policjanci chcieli aby ubrał buty ,że nie mówiła do policjantów żeby go zabrali bo ma dość awantur ,że policjanci bali się syna , dlatego wzięli z mieszkania jej męża. Tej treści zeznania są zupełnie nieprzekonujące , naiwne , nie zasługujące na wiarę. Tak samo należy ocenić zeznania P. F. w tej części , gdzie zeznała ,że policjanci nie chcieli żeby oskarżony ubrał buty i kurtkę , że oskarżony nie opierał się podczas wyprowadzania z mieszkania , że nie widziała aby ojciec któregoś z policjantów kopnął ,że nie słyszała słów obraźliwych, wulgarnych , znieważających w stosunku do policjantów , ze strony ojca ,że nie słyszała co ojciec mówił do policjantów ,że matka nie mówiła żeby ojca zabrać. Tej treści zeznania są zupełnie niewiarygodne , mieć należy na uwadze ,że zdarzenia miało miejsce w małym mieszkaniu i świadek ta nie mogła nie słyszeć słów wypowiedzianych przez jej ojca w stosunku do policjantów o których zeznali pokrzywdzeni J. G. i W. N. (1).

Świadek D. F. jako osoba najbliższa – syn oskarżonego B. F. odmówił składania zeznań (pismo k. 105) .

Zdaniem sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do przyjęcia ,że oskarżony B. F. w dniu 7.01.2015r w G. dopuścił się zarzucanych mu czynów z art. 222 § 1 kk i z art. 226 § 1 kk bo oskarżony naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza policji J. G. podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób ,że w trakcie czynności związanych z doprowadzeniem go do celu wytrzeźwienia jeden raz kopnął nogą i jeden raz uderzył kolanem w udo lewej nogi funkcjonariusza J. G. . Mając na uwadze zeznania św. J. G. i św. W. N. (1) słuchanych szczegółowo na okoliczność zdarzenia na rozprawie sąd przyjął , że oskarżony raz kopnął nogą i jeden raz uderzył kolanem pokrzywdzonego J. G. w udo lewej nogi a nie ,że dwukrotnie uderzył go kolanem w udo lewej nogi .

Oskarżony dopuścił się również czynu z art. 226 § 1 kk bo podczas i

w związku z wykonywaniem przez funkcjonariuszy policji obowiązków służbowych znieważał ich słowami wulgarnymi , w trakcie przeprowadzania interwencji domowej w jego mieszkaniu oraz w trakcie czynności związanych z doprowadzeniem go do celu wytrzeźwienia .

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów sąd skazał go za czyn z art. 222 § 1 kk na karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych , ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 zł , za czyn z art. 226 § 1 kk na karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 zł .

W miejsce orzeczonych kar grzywny sąd wymierzył oskarżonemu łączną karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych , ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 zł .

Zdaniem sądu wymierzone kary są proporcjonalne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynów jakich dopuścił się oskarżony i stanowiąc będą dla oskarżonego stosowne ostrzeżenie i dolegliwość i sprawią że

w przyszłości oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego .

Wymierzając te kary miał sąd na uwadze jako okoliczność łagodzącą dotychczasową niekaralność oskarżonego a jako okoliczności obciążające działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu , fakt ,że oskarżony znieważał funkcjonariuszy

policji oraz naruszył nietykalność cielesną jednego z nich podczas i w związku z interwencją podjętą przez policjantów w związku z wezwaniem przez niego policji telefonicznie , z uwagi na kłótnię z synem który był agresywny, co sam oskarżony podniósł w swoich wyjaśnieniach .

Na podstawie przepisu powołanego w wyroku sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych z uwagi na jego sytuację materialną.